

Wiersze

*Anna Wijas - Sen poety wariata śniony
nieprzytomnie*

*Elżbieta Kalańska - *** (Nie polecę w
Kosmos...)*

Agata Jałyńska - Wiosna

*Justyna Trzcińska - *** (w ogrodzie gdzie wąż jast gałęzią...)*

Czesława Iwan - Dorosły

*Joanna Janicka - *** (napisałam do Boga list...)*

*Grzegorz Rapała - *** (Istnienie jest przemijaniem...)*

Łukasz Adamczyk - Mam dom

*Katarzyna Borcz - *** (Chciałabym być jak skała...)*

*Katarzyna Faryna - *** (Leżę na szczycie...)*

*Iwona Dąbrowska - *** (Wstał...)*

Aleksander Kleszcz - Jesteśmy tam, gdzie rzuci nas los

Michał Michalski - Joanna d\ ' Arc

Barbara Witek - Na drodze

Paweł Gałęcki - Rasta Road

*Anna Fortuńska - *** (Schowałam łzę deszczu w kieliszku...)*



Anna Wijas - Sen poety wariata śniony nieprzytomnie

Dusza szyby w moim oknie
zamieniła się z duszą lampy
Teraz okna mi świecą
a przez lampę widzę świat cały
Co się tak gapisz, Boże?
Zrób lepiej zakupy na koniec świata -
- będzie impreza.
Szatan lubi słodczy i piękne kobiety
Dla mnie kup bukiet róż -
- czerwonych oczywiście.
Już mi się życie kończy
a jeszcze nie zaczęło ...
a wydeptana płyta w chodniku
zaśmiała mi się prosto w twarz -
- gdy to usłyszała.
A teraz opowiem ci bajkę -
- taką ze snu:
Był księżę i księżniczką,
kochali się szczerze
i z tego szczęścia pomarli,
jeszcze nie śpisz?!
Usypiaj szybko bo mi się
życie kończy.
Sklepy już zamykają i Bóg
zaraz wróci
Zapał wszystkie świece
i zatańcz ze mną ostatniego
walca.
ostatni raz kogoś zabiję
ostatni raz kogoś okłamię
ostatni raz chcę uśmiechnąć się do Ciebie
Jakie to miłe móc wszystko powiedzieć
Ale śpij już!
bo będziesz zmęczony
i nie wstaniesz rano do szkoły.
Dobranoc z upojenia

Dobranoc z szaleństwa ,
Dobranoc
Tylko nie chrap !
Zabraniam na wieki
Nie rozbijaj się tym dzikim śmiechem
w moim pałacu
Przecież zabraniam na wieki.
Już płasają na środku pokoju
Krzesła , stoły i stary telewizor
brakuje tu tylko jednej osoby
Cicho śpiewa cisza w kącie
Deszcz za drzwiami recytuje wiersz
Gdzie ten Bóg ?
Znów księżyc pobił się z gwiazdami
i leje się krew i znów tyle sprzątania
już nie mogę jeść gwiazd na kolację -
- boli mnie od tego głowa .
Wiesz , że to dla Ciebie ?
czy wiesz ?
że nic mnie dzisiaj nie straszy
i nic mnie dzisiaj nie dziwi.
Jutro proszę przynieś też te
śmiercioradościogrzeszne cukierki rozkoszy.
Będę czekać.

*Elżbieta Kalańska - *** (Nie polecę w Kosmos...)*

*Nie polecę w Kosmos
Nie będę pierwsza na liście
Nie zostanę poetką
Nie dręczy mnie moralny niepokój
Nie zamierzam prowadzić dialogu z Bogiem
Nie chcę rehabilitować
Kocham w granicach rozsądku
Nie oddam ostatniej kanapki
Nie oddam nawet pierwszej
Schowam siebie
tak jak się chowa prezenty
przed Bożym Narodzeniem
na strychu
pod stertą płaszczy
zakurzę się
a potem pod choinką
nie poznam
ze wstydu*

Agata Jałyńska - Wiosna

*W moim oknie
powoli taje
wmarznięta w niebo szarość
szyby też stopniały
więc
wysuwam dłonie
z każdej kropli deszczu
na mojej skórze
wyrasta
żdźbło trawy*

*Justyna Trzcńska - *** (w ogrodzie gdzie wąż jast gałęzią...)*

*w ogrodzie gdzie wąż jast gałęzią
a na konarach czarnych drzew rosną kwiaty
przez seledyn drzewiaste paprocie
snują blady przesącz światła*

*tam żyją kobiety jak dzbany
swe dzieci dały futrzastej matce pod opiekę
by w dziwnym tańcu rąk wznoszeniu
złotem błyskając topić słońce
i z listką babki przepowiadać los*

*mężczyźni co nie znają wątlých łodyg
choć mówią do ptaką i z kótem prowadzą rozmowy
w dymie ognia gdy oczy się iskrzą tygrysowi
skrywają mądrość świata*

Czesława Iwan - Dorosły

*spaliłeś baśnie Andersena
myśląc, że uciekniesz
dym obudził św. Mikołaja
pomógł dostać ci się do krainy zabawek*

*Spotkałeś tam Kopciuszką
miała dwa pantofelki
i nikt się w niej nie zakochał*

*teraz obgryzasz paznokcie
patrzac w telewizor
nie wierzą już w ciebie krasnoludki*

*Joanna Janicka - *** (napisałam do Boga list...)*

*napisałam do Boga list
znów prosiłam o Miłość
chyba staję się nudna ...*

*świt dokańcza nie napisany
wiersz
świt zamyka modlitewnik
dlaczego oszczędza tylko mnie?*

*Grzegorz Rapała - *** (Istnienie jest przemijaniem...)*

*Istnienie jest przemijaniem
Na drodze wciąż te same
kamienie*

*Kto wie o co chodzi
niech rzuci*

Łukasz Adamczyk - Mam dom

*Mam dom
Biały
Przytulny
Bezpieczny choć mały.
Mam dom
Tam mieszkam
Tworzę
Śpię.
Mam dom ...
We śnie .*

Katarzyna Borcz - * (Chciałabym być jak skała...)**

Chciałabym być jak skała,
jak cisza albo jak ptak
A ja - człowiek
tylko moja duma jak skała
tylko moje słowa jak milczenie
tylko moje myśli jak ptak

kocham i zapominam
podziwiam i gardzę
wierzę i przestaję
oswajam i opuszczam
podejmuję się i odchodzę
pomagam i zadaję rany
mówię o tobie
myśląc tylko o sobie

Chciałabym byś był jak skała,
jak cisza, albo jak ptak
A ty - człowiek
i tylko twoje dłonie jak skała
i tylko twój obłęd jak milczenie
i tylko twoje słowa jak ptak

i kochasz a później zapominasz
i oswajasz a później opuszczasz
i mówisz do mnie
myśląc tylko o sobie
upadasz jak Ikar i znowu patrzysz
w słońce

*Katarzyna Faryna - *** (Leżę na szczycie...)*

*Leżę na szczycie
widzę chmury*

*Stoję na szczycie
widzę ludzi*

*Spadam ze szczytu
widzę moje życie*

*Lecę, a wraz
ze mną lecą
wszystkie kłamstwa
i wiem, że jak
już spadnę
będę czysta,
jak nienarodzone dziecko.*

*Iwona Dąbrowska - *** (Wstał...)*

*Wstał
Szybkim ruchem zgasił niedopałek papierosa
Podszedł do okna
i zobaczył Nicość która go uradowała
O Boże - powiedział
z nutką zadowolenia w głosie
Nic nie ma nic nie ma nic nie ma
Jestem sam jestem sam jestem sam
Zawtórowało mu
głuche echo
Nicości.*

Aleksander Kleszcz - Jesteśmy tam, gdzie rzuci nas los

*Idę, a z drogi podnosi się pył;
rzeką tłucze się o kamienie;
z nieba wiatr deszczem chmury zmył.
Potrzebne mi tylko zapomnienie.*

*Ref. Jesteśmy tam, gdzie rzuci nas los.
Płyniemy z czasem w górę, w dół.
Cierpienie, ból nie miną nas,
Tworzymy całość zębatych kół*

*Minąłem dziecko, wiejskiego chłopaka,
wlepił we mnie swoje pastelowe oczy.
Przed nim jeszcze szansa nie była jaka;
nie wiadomo, jak jego los się potoczy.*

Ref.

*Minął mnie zwykły, szary człowiek,
spojrzałem mu w oczy. Było w nich pusto.
Patrzył na mnie spod ciężkich powiek;
odwróciłem głowę. Było mi smutno.*

Ref.

*Na starym rowerze przejechała staruszką,
w jej oczach były już tylko wspomnienia;
ona czeka co dzień niepewnego jutra,
śmierć będzie dla niej tylko sumą zapomnienia.*

Ref.

*I tak już po ziemskim padole chodzimy,
zapatrzeni w niebo, nicość lub w siebie.
O szczęściu, spokoju i ciszy marzymy.
Boże, daj nam to wszystko w niebie.
Ref.*

Michał Michalski - Joanna d'Arc

plama na twojej twarzy rośnie
składasz jeszcze jeden pocałunek
na murach miasta:
kamienie krzyczą o pomstę
topór odmawia posłuszeństwa
stos pochłania swoje płomienie
potwory bagien zamieniają
łzy w diamenty
a twój kąt zbiera je
i dziękuje
choć sam nie wie komu
.....
w końcu umierasz.....
.....świecie

Barbara Witek - Na drodze

Małe obskurne kino
z prowizorycznym ekranem
Sala projekcyjna na osiemdziesiąt osób
wokół mrok i zapach tytoniu
FILM narkotyk kończy się powoli
tylko po to,
by dać początek nowemu
- środek uśmierzający naszą czujność

Na autostradzie kurzu i słońca autostopowicz
Pan jego losu:
Kowal - głuchoniemy, niewidomy starzec
jego świat ogrodzony przez szyby kuloodporne
Samochód - jego nadzieja - małe rozkapryszone dziecko...

Oparci o zbyt wygodne fotele
wegetujemy w sali
gdzie głos rozbiega się po kątach
... i tylko ściany mają uszy

Subtelny odgłos
zapalanej świecy
drażni ucho

falują ściany a nie ma nikogo, kto by je wyprostował
mylą się drogi a nie ma drogowskazów.

W każdej chwili możemy wstać i iść
Lecz do domu jeszcze zbyt daleko,
by dobiec w samotności...

Paweł Gałęcki - Rasta Road

Nieważne, że przegrywasz
całe życie
Nieważne, że ciągle
jesteś sam.

Opuścili cię przyjaciele
i pieniędzy brak,

Ciągle wędrujesz,
Ciągle szukasz drogi.
Choć czasem masz wątpliwości,
podążaj dalej.
Pan cię nie opuści,
On cię wyzwoli.

Podążaj za Nim,
podążaj w światła stronę.
Podążaj za Nim
On ci pomoże.

I nigdy już nie zgaśnie
twojej miłości żar
i nigdy więcej dobra
Nie zniszczy żaden fałsz.
Bo ty zostałeś stworzony
By walczyć z Babilonem.

*Anna Fortuńska - *** (Schowałam łzę deszczu w kieliszku...)*

*Schowałam łzę deszczu w kieliszku
A strzałę słońca w żarówce
Przylatujące ptaki do klatki
A siebie do ciasnej skrzynki*

*Strzelałam dziś piorunami
Wisiałam jak księżyc na grzmotach
Gwiazdy w powłokę się wdarły
Kometa przeszyla mój środek*

*Lecz gdy poranek nastanie
Uwolnię i łzę i strzałę
Będę skakać po kwiatkach
I wszystko będzie wspaniałe*

II Turniej Jednego Wiersza o Laur Plateranki

Opracowanie graficzne i redakcja: Michał Waliński i Maciej Eder

Redakcja techniczna: Maciej Eder, Ewa Marzec

Projekt okładki: Katarzyna Borcz

Druk został sfinansowany przez Urząd Miejski w Sosnowcu